

# O naszą wewnętrzną - sanację.

zoliżające się wybory będą prawdziwym egzaminem dojrzałości politycznej społeczeństwa żydowskiego. W stopniu o wiele wyższym niż wybory w r. 1919 i 1922 Zapytasz, Czytelniku, dlaczego?

Po pierwsze dlatego, że mają one zadać ostatnie pchnięcie tym wszystkim kierunkom w społeczeństwie żydowskim, które pragną zepchnąć politykę żydowską z orientacji narodowej ku dawnym hasłom asymilatorsko - majufesowskim. Po drugie dlatego, że wynik wyborów miarodajnym będzie dla społeczeństwa polskiego względnie pewnych jego odłamów, czy uznać w całej pełni narodowy charakter mniejszości żydowskiej i do niej zastosować w całej rozciągłości przepisy konstytucji, czy też podjąć wobec nas politykę traktującą nas jak za czasów austriackich jako grupę tylko wyznaniową.

Po raz pierwszy od czasów zmartwychwstania państwa polskiego akcja wyborcza odbywa się w czasie rządów gabinetu, który w swoim sztabie nie ma hasła eksterminacji antyżydowskiej. Brak tedy społeczeństwu żydowskiemu tego nacisku z zewnątrz, który sprawnie społeczeństwa, walczące o równouprawnienie i wyzwolenie narodowe. I w tem tkwi — choć brzmi to paradoksalnie — pewne niebezpieczeństwo dla naszego stosunku młodego ruchu narodowego. A o to właśnie w tej chwili toczy się walka na wewnętrznym froncie żydowskim, aby nauczyć społeczeństwo żydowskie prowadzenia polityki narodowej ex sese, z głębi własnych przekonań, z orientacji pozytywnej, a nie pod naciskiem negatywnych momentów. Historia polityki żydowskiej ostatnich lat kilkudziesięciu — czy dowodnie, że liberalizm wyrządził nam szkodę nie mniejszą niż antysemityzm. Gdy ostatni walczyli przeciw nam w otwartej, rozwiniętej linii bojowej to tzw. liberalizm starał się zawsze społeczeństwo nasze rozsadzać od wewnątrz, zdając sobie sprawę z tego, że nie brak wśród nas, głównie wśród części ortodoksji i części inteligencji, gotowości do wyrzucenia się wspólnoty narodowo żydowskiej za miskę soczewicy, czasem nawet za miskę bez — soczewicy. Te atawistyczne wynaturzenia, wychodzące w Małopolsce za czasów austriackich, zostały przez śmiałą i godną politykę narodowo żydowską, zdławione, ale ostatnie ich iskierki palą się jeszcze w rumowisku dawnego systemu i chciałby znowu wydobyć się na wierzch naszego życia. Dmie w te iskierki „wiatr z zewnątrz” i pragnie je rozżarzyć, z tym ukrytym celem, z tą tajoną „racją stanu”, aby zalać linię rozwojową narodowej polityki żydowskiej. Rozzerwać zbiorowy organizm żydowski na części, przynętami wygrywać jedną przeciw drugiej, aby tem łatwiej zapanaować nad całością — oto system, który się znowu ożywi przeciw nam. Na razie czyni to za kulisami, okólnie, w walce podjazdowej, ale ruszy znowu do boju otwartego, jeśli wynik obecnych wyborów nie zniwieczy wszystkich tych nadziei, jeśli nie stwierdzi jawnie i głośno: Jesteśmy pełnoletnim, świadomym swej jaźni narodowej społeczeństwem.

Wartość społeczeństwa poznaje się bowiem nie w walce obronnej, nie w chwilach ucisku, ale w pracy konstruktywnej, normalnej, codziennej. Tylko ona budzi respekt i uznanie.

Przeciętny wyborca nie zdaje sobie na ogół sprawy z tych fundamentalnych podstaw i hasel naszej polityki. Im niższy jest stopień jego uświadomienia politycznego, tem ciałniejczy jest krag interesów, które dyktują mu wybór przy głosowaniu na tę czy ową listę. Jak chłop nie ma na ogół zrozumienia dla hasel mocarstwowych państwa i dla szerokich problemów polityki

wewnętrznej; o które przecież w końcu toczy się cała walka wyborcza, gotów głosować za tą listą czy za tym kandydatem, który przyrzeka mu, żeby się drastycznie wyrazić, że nikt nie targnie się na jego gnójówkę koło chałupy, tak też i w naszym społeczeństwie nie mała jego część nie zdaje sobie sprawy z tego, że walka nie toczy się tylko o mandaty, ale o coś stokrotnie ważniejszego, bo o ogólny nurt naszej polityki, z której dopiero wyrósć mogą praktyczne sukcesy dla jednostek czy grup.

Ucisk, prześladowania, ustawy wyjątkowe, czy też eksterminacyjna praktyka administracyjna utrudniały nam przez wieki walkę o byt, a w tej atmosferze bujnie zakorzeniał się w żydzie oportunizm, lęk i obawa przed walką i ofiarą. Taki oportunizm, już nie tylko kolektywny, ale setek tysięcy i milionów jednostek z osobna, jest śmiertelny dla społeczeństwa, bo czyni z niego powolny obiekt każdego reżimu, wykształwia i deprawuje społeczeństwo, tak, że traci ono nie tylko wolę do zwycięstwa ale i respektu u społeczeństw, od których ma swe prawa wywalczyć.

Gdy oportunizm ten staje się dogmatem polityki, społeczeństwo przestaje istnieć a pozostaje tylko luźnym zbiorowiskiem jednostek, bez wspólnego ideału. Głnie w nim instynkt samozachowawczy, a to jest początkiem jego rozkładu.

Temu systemowi, który chwastem rozrósł się w naszym społeczeństwie, wypowiedziała walkę polityka narodowo żydowska. Jest ona aizmająca zbiorowej woli żydowskiej do życia, do jego kontynuacji, do jego wieczności.

Zasada, iż jesteśmy tylko grupą wyznaniową, sankcjonowana sprytnie podczas rewolucji francuskiej, rozsadziła społeczeństwo żydowskie i czyniła z nas karykaturę społeczeństwa. Staliśmy się Niemcami, Francuzami, Polakami, Serbami czy Albańczykami już nie tylko w sensie przyrzeczności państwowej, ale i narodowej. Słowem czyniła z nas pośmiewisko, z drzewa żydowskiego odrwała gałęzie, jak gdyby gałąź żyć mogła sama z siebie, oderwana od pnia i korzeni.

To też nie można się nawet z punktu widzenia psychologicznego dziwić, że społeczeństwa, wśród których żyjemy, zwal-

**„RES” BIURO ZLECEN**  
We Lwowie, ul. AKADEMICKA 24, I. p.  
Telef. Nr. 33-70.

Uskutecznią wszelkie zlecenia dotyczące kupna, sprzedaży, dzierżawy nieruchomości, załatwia wszelkiego rodzaju sprawunki i t. p. — Bezpłatnie informaje. — Korespondencje załatwia odwrotnie.

cząć zaczęły gwałtownie politykę narodowo żydowską, bo zbyt długo już przyzwyczajały się do tego, że żydostwo zostało rozparcelowane i że każdy naród „gospodarczy” może „swoją” parcelę żydowską okupować, zaanektować, uprawiać albo też zachwasić. Wedle upodobania i potrzeb chwilowych.

Dziś, po tylu latach naszej walki, naszej pracy wychowawczej tak na terenie polityki międzynarodowej jak i wewnątrz państwa, w którym, z którym i dla którego żyjemy, odpór ten znika, ale znacząco by przeceniać rezultaty dotychczasowej pracy, gdybyśmy się ukolysali w błogi sen, że ten mozolny proces uzdrawiania społeczeństwa naszego od wewnątrz już jest ukończony.

Hydrom głowy odrastają, jeśli się hydry samej nie usmierci.

Spoleczeństwo nasze złożyło już dostatecznie wiele dowodów swojej konstruktywności politycznej z punktu widzenia potrzeb państwowych i stwierdziło, że proces umaradawiania się polityki żydowskiej w najlepszym, nie szowinistycznym sensie tego słowa, harmonizując bez reszty z interesem państwa, ale właśnie dlatego wzrok nasz i cała nasza uwaga winna się skierować ku zupełnej sanacji wewnętrznej naszego narodu.

Tej sanacji świadectwem mają stać się zbliżające wybory.

W tem leży ich trwale, historyczne znaczenie... Wyborca żydowski różnie, radośniej pójdzie do urny wyborczej, jeśli sobie uświadomi, że nie jest „Stimmvieh”, ale współtwórcą naszej uzdrawiającej, siły żydostwa służącej polityki...

Bez ideałów niema polityki w jej prawdziwym znaczeniu.

Wyborca żydowski musi zrozumieć, że walczy o ideał narodowy, że jest narzędziem jego realizacji.

Tylko wtedy będziemy siłą, a przez nią twórczym współczynnikiem w państwie.

Dr. I. Schwarzbart.

—o—

## Uroczysty konwent żałobny

ku czci bhp. pos. M. Frostiga.

W dniu wczorajszym uczeń Związek Akad. „Makabea” pamięć bhp. pos. M. Frostiga, swego członka-förderera. Na uroczysty konwent żałobny przybyli w komplecie członkowie związku „Makabea” i innych związków akademickich, przedstawiciele Komitetu Lok., Keren-Kajemeth, Keren-Hajessed, związków młodzieży ludowej i t. Posiedzenie żałobne zagał p. J. Mensch, poczem proste i rzewne słowa wspomnienia poświęcił przedwcześnie Zmarłemu p. mgr. L. Hahn i b. pos. dr. Insler. W dowód uznania zasług bhp. pos. Frostiga uchwalił związek wpisać go do Złotej Księgi żyd. Funduszu Narodowego.

—o—

## Przed pogrzebem bhp. nos. red. Frostiga

Wczoraj wieczorem odbyło się w lokalu redakcji „Morgenu” posiedzenie Komitetu Pogrzebowego, na którym omówiono sprawę, związaną z pogrzebem bhp. pos. Frostiga.

Komitet Pogrzebowy postanowił zwrócić się do wszystkich związków młodzieży z prośbą, by wysłali swych delegatów na wspólną naradę, która się odbędzie

dziś, w piątek o godz. 1-ej w poł. w redakcji „Morgenu”, Lindego 7.

Wedle wiadomości otrzymanych z Wiednia, zwłoki bhp. M. Frostiga znajdują się już w Wiedniu i oczekiwane są we Lwowie w niedzielę. O bliższym terminie pogrzebu zawiadomi się osobno.

### TELEGRAMY KONDOLENCYJNE.

Poza podanymi już przez nas depeszmami otrzymała Egzekutywa Sjon. następujące telegramy kondolencyjne z powodu śmierci bhp. pos. Frostiga:

**Dobromil.** Bolesnie dotknięci zgonem naszego towarzysza Mojżesza Frostiga, — wyrażamy najgłębsze współczucie. — Organizacja sjonistyczna. **Dr. Reiner.**

**Podhajce.** Głębokie wyrazy współczucia z powodu zgonu wielce zasłużonego sjonisty Mojżesza Frostiga przesyła **Stow. Hatikwa.**

**Mościska.** Bolesnie dotknięty wiadomością kochanego towarzysza i przyjaciela bhp. Frostiga wyrażam szczere współczucie. — **Dr. Grünbaum.**

**Zurawno.** Z powodu śmierci bhp. posła Mojżesza Frostiga, przesyłam wyrazy prawdziwego współczucia. Przekoż. Gminy wyzn.: **Lindenbaum.**

**TANI TYDZIEŃ**  
**„The Gentleman”**  
 Plac Halicki 12

Z cen wy-  
 stawowych

15%  
 opustu

Proszę oglądać wystawę!!

Z cen  
 wystawowych. **KRAWATOW**  
**„The Gentleman”**  
 Plac Halicki 12

# Zydostwo małopolskie za 17-ką.

## STRYJ.

STRYJ, 15. 2. (PAT). Okręgowa Komisja wyborcza Nr. 52 w Stryju zatwierdziła następujące listy kandydatów do Sejmu: Nr. 1, Nr. 2, Nr. 4, Nr. 5, Nr. 6, Nr. 8, Nr. 17 Zjednoczenie narodowo-żydowskie w Małopolsce, Nr. 18, Nr. 19, Nr. 22, Nr. 33, Nr. 36 (Lista ukraińskiej włościańskiej organizacji).

Unieważniono następujące listy: Podkarpacka jedność miast i wsi (Dr. Targowski), Nr. 24 Komitet kat.-nar., Nr. 13 Jedność robotniczo-chłopska, Nr. 19 Selrob lewica.

## ZŁOCZÓW.

ZŁOCZÓW, 15. 2. (PAT). Na posiedzeniu Okręgowej Komisji wyborczej Nr. 55 w Złoczowie zatwierdzono następujące listy kandydatów do Sejmu: Nr. 1, Nr. 2, Nr. 4, Nr. 6, Nr. 8, Nr. 10, Nr. 14, Nr. 17 Zjednoczenie narodowo-żydowskie w Małopolsce, Nr. 18, Nr. 19 (Selrob lewica), Nr. 20, Nr. 22, Nr. 24, Nr. 26, Nr. 33, Nr. 36 Terapond Antonow, Nr. 37 Mikołaj Greczszak, Nr. 38 Łukasz Bozowski, Nr. 39 PUZ trójfaszyzm Halicza, Nr. 40 Ilija Kostyszyn, Nr. 41 Ukraińska niezależna selska lista.

Razem zatwierdzono 21 list kandydatów. Pozostałe zgłoszone listy unieważniono. —

## BOBRKA.

(Kor. wł. „Chwili”).

Bobrka, 13. lutego.

Odbyło się tu zgromadzenie przedwyborcze na rzecz listy Zjedn. Narod.-żyd. Początkowo czyniono trudności przy udziale leniu zezwolenia na odbycie tegoż zgromadzenia w tut. bożnicy, jednakowoż po skutecznej interwencji w Starostwie uzyskano zezwolenie na odbycie zgromadzenia. — O godz. 7-mej odbył się wspaniały mityng ludowy w przepełnionej po brzegi Bożnicy Wielkiej, na którym referował p. Waldman sytuację wyborczą oraz zasługi położone przez naszych zastępców w Sejmie i Senacie. Na wniosek przewodniczącego wicep. Dra N. Schrenzla uchwalono rezolucję, dziękującą reprezentacji żyd. w Sejmie i Senacie za dotychczasową owocną działalność oraz obowiązującą wszystkich do tłumnego udziału w wyborach do Sejmu i Senatu na rzecz Zjedn. Narod. Żyd. Nr. 17.

## NIZANKOWICE.

(T) W poniedziałek bawili w naszym miasteczku w celach wyborczych p. senator Dr. Rottenstreich nasz czołowy kandydat oraz pp. Lipa-Galler i E. Landau z Przemyśla. W „Bet-Hamidraszu” odbyło się wielkie zgromadzenie na którym przemawiali p. senator Rottenstreich, p. Landau i p. M. Wallach. Jednogłośnie uchwalono rezolucję za 17-ką. Nastroj w miasteczku optymistyczny.

## STARY SAMBOR.

(Kor. wł. „Chwili”).

(er) Dnia 12. bm. odbyło się w Starym Samborze zgromadzenie przedwyborcze ludności żydowskiej. Na wiece tym przemawiali p. Dr. Schneider i p. Dr. Richter, którzy ostatni po odbytej dyskusji odpowiedział także rzeczowym i przekonującym wywodem na interpelację. Następnie w uchwalonej rezolucji podkreślono, że w dniu wyborów wszyscy Żydzi w Starym Samborze i powiecie oddadzą swe głosy na listę Nr. 17.

## KONFERENCJA MĘŻÓW ZAUFANIA POW. KOŁOMYJSKIEGO.

Komitet wyborczy Zjednoczenia narodowo-żydowskiego listy Nr. 17 w Kołomyjach zaprasza mężów zaufania Komitetów Wyborczych listy Nr. 17 całego powiatu Ko-

łomyjskiego na posiedzenia, które odbędą się w niedzielę dnia 19. lutego br. w lokalu „Bejth Izrael” w Kołomyjach o godz. 11 rano.

## TARNOPOL.

TARNOPOL, 15. 2. (PAT). Na posiedzeniu Okręgowej Komisji wyborczej Nr. 54 w Tarnopolu zatwierdzono następujące listy kandydatów I. Do Sejmu: Nr. 1, Nr. 2, Nr. 4, Nr. 6, Nr. 8, Nr. 10, Nr. 17 Zjednoczenie narod.-żyd., Nr. 18, Nr. 19, Nr. 20, Nr. 22, Nr. 26, oraz następujące listy lokalne: Nr. 36 Bezpартyjny ukraiński agrarny sojuz, Nr. 37 Chłop za pługom, Nr. 38 Bezpартyjna ukraińska selska organizacja, Nr. 39 Zjednoczona lista polska (P. S. L. Piast oraz Blok katol.-nar.) II. Do Senatu: zatwierdzono listy Nr. 1, 2, 6, 8, 10, 17, 18, 19, 20, 22 i 39.

Unieważniono listy sejmowe: Nr. 14 Związek Chłopski, Nr. 29 Komitet wyborczy inwalidów oraz 8 list indywidualnych. Z list senackich unieważniono również listy Nr. 14 i 29.

## CHOROSTKÓW.

(Kor. wł. „Chwili”).

Chorostków, 14. lutego.

Wczoraj odbyło się tu wielkie zgromadzenie przedwyborcze z udziałem b. pos. Cwi Hellera. Uchwalono rezolucję przyjętą burzą oklasków wzywającą zydostwo chorostkowskie do licznego i solidarnego poparcia listy Z. N. Z. w Małopolsce Nr. 17.

## ZYDĄCZÓW.

Zydączów, 15. lutego.

Wczoraj wieczorem odbyło się w tut. „Bet - Hamidraszu” wielkie zgromadzenie przedwyborcze, na którym referował b. poseł K. Eisenstein. Mimo usiłowań kilku wyrostków z „Agudy”, zmierzających do rozbicia zgromadzenia, odbyło się ono w największym porządku, przemieniając się w wielką manifestację tutejszego narodowego zydostwa na rzecz listy Nr. 17. Dzięki pełnemu taktowi i energii zachowaniu się p. Szturmy, kom. P. P., zdolano utrzymać porządek i uspokoić wzburzone incydentem umysły. Zabrał następnie głos b. poseł K. Eisenstein. Zebrani nagrodzili mówcę burzliwą owacją, a na wniosek p. B. Putzera przyjęto rezolucję wyrażającą podziękowanie Kołu Żyd. za pełną poświęcenia obronę spraw zydostwa oraz oświadczenia się przy obecnych wyborach za listę Nr. 17.

## MONASTERZYSKA.

(Kor. wł. „Chwili”).

Monasterzyska, 14. lutego.

W niedzielę dnia 12. lutego odbyło się zgromadzenie przedwyborcze, na którym cała prawie ludność żydowska naszego miasta była zebrana i wysłuchała mowy p. Cwi Hellera. Po ukończeniu mowy wyborcy jednogłośnie uchwalili rezolucję następującej treści: Dzisiejsze zgromadzenie wyborcze wyraża swoje najgłębsze uznanie dla czynności dotychczasowego Koła Żydowskiego w Sejmie, a w szczególności b. posłowi Cwi Hellerowi i uchwała przy wyborach dnia 4. marca br. głosować tylko na listę Nr. 17. Po tem zgromadzeniu wyborczym ukonstytuował się komitet wyborczy, w skład którego weszli wyborcy wszelkich frakcji politycznych.

## ZBARAŻ.

(Kor. wł. „Chwili”).

Zbaraż, 14. lutego.

Odbyło się tu w przepełnionej po brzegi starej bożnicy zgromadzenie wyborcze. Po zagajeniu zgromadzenia przez p. Koła Federa i wyborze Prezydium w osobach pp. Dra Grünhaua i M. L. Lewintera zabrał głos referent p. Eisenberg, który zilustrował pracę Koła żydowskiego i uzasadnił postulaty żydowskie wobec kampanji wyborczej, wzywając obecnych do intensywnej pracy na rzecz listy narodowo-żydowskiej. Jednogłośnie uchwaleniem rezolucji w duchu wywodów referenta zgromadzenie zamknięto.

## KALUSZ IDZIE Z 17-KĄ.

(Kor. wł. „Chwili”).

W niedzielę 12. bm. odbyło się tu masowe zgromadzenie wyborcze połączone ze sprawozdaniem poselskim byłego posła naszego okręgu p. Dra Emila Sommersteina. Zgromadzenie to odbyło w sali wielkiej „Bet-Hamidraszu” pod przewodnictwem adw. Dra Sokala było żywiołową manifestacją na rzecz listy Nr. 17. Po przeszło dwugodzinnej mowie Dra Sommersteina, która przykuła uwagę przeszło tysiąca zgromadzonych osób i zachwycała tak formą jakoteż i treścią, rozentuzjowano zgromadzenie powzięło przez akklamację następującą rezolucję:

I. Masowe Zgromadzenie wyborcze, odbyte na dniu 12. lutego 1928 w wielkim „Bet-Hamidraszu” w Kaluszu po wysłuchaniu sprawozdania b. posła Dra Sommersteina wyraża swe gorące podziękowanie i uznanie b. Kołu Żydowskiemu w Sejmie i Senacie, w szczególności p. Drowi Sommersteinowi za niezmordowaną i owocną pracę dla dobra narodu żydowskiego i Państwa Polskiego. II. Zebrani stwierdzają, że od chwili objęcia rządów przez Marszałka Piłsudskiego nastąpiła poprawa ogólnych stosunków w Państwie i wyrażają przekonanie, że rząd Marszałka Piłsudskiego prowadzący dalej dzieło sanacji, poprze postulaty ludności żydowskiej przedstawione przez wybraną wolą ludności żydowskiej reprezentacją tejże ludności. III. Stojąc niezłomnie na gruncie państwowości polskiej, dzisiejsze zgromadzenie oświadcza uroczyście, że w dniu wyborów do Sejmu i Senatu odda swe głosy na listę Zjednoczenia narodowo-żydowskiego Nr. 17.

## ROŻNIATÓW.

Zawiązał się tu komitet wyborczy dla poparcia listy „Zjednoczenia narodowo-żydowskiego” Nr. 17 pod przewodnictwem p. Dr. D. Kahanego.

Warto też zaznaczyć, że przełożenie Kahańtu dostało od starostwa w Dolinie zakaz urzędzenia wieców przedwyborczych w bożnicach. Komitet wyborczy mimo to robi wszelkie przygotowania na godne przyjęcie naszego czołowego kandydata p. posła Dra E. Sommersteina, który prawdopodobnie w najbliższych dniach odwiedzi nasze miasto. Z otuchą i nadzieją w pełne zwycięstwa naszej sprawy przystępujemy do pracy.

# Akcja wyborcza w okręgu drohobyckim.

(Kor. wł. „Chwili“).

DROHOBYCZ, 15. lutego.

Agitacja wyborcza rozpoczęła się w sobotę, dnia 11. b. m. wielkim zgromadzeniem wyborców żydowskich w bożnicy „Ose Chesed“.

Na długo przed rozpoczęciem Zgromadzenia była bożnica, która mieści kilkaset osób, wypełniona po brzegi tak, że setki wyborców nie mogąc dostać się do środka, musiało odejść. Wszyscy obecni wysłuchali w skupieniu przemówienia p. Zwi Weissa ze Lwowa, który wykazywał konieczność złączenia się wszystkich Żydów pod biało-niebieskim sztandarem. Następnie przemawiał p. dr. Adlersberg, a po jego przemówieniu uchwalono rezolucję wyrażającą podziękowanie Kołu Żydowskiemu, a w szczególności p. dr. Reichowi, oraz dotychczasowemu posłowi naszego okręgu p. drowi Sommersteinowi za ich nieustraszoną pracę dla dobra żydostwa.

W niedzielę dnia 12. b. m. odbyło się w sali „Domu Żydowskiego“ również wielkie Zgromadzenie wyborcze w szczelnie wypełnionej sali. Wyborcy żydowscy zalegali także wszystkie ubikacje boczne głównej sali „Domu Żydowskiego“ — Zagaił prezes organizacji dr. Adlersberg, poczem przemawiał p. dr. Maurycy Richter z Przemyśla. Mowca zobrazował obecny stan walki wyborczej. Przedstawił następnie dotychczasową działalność Koła Żydowskiego i sytuację wyborczą, z której wynika, że szanse powodzenia ma jedynie lista Nr. 17, a wszystkie inne zgłoszone listy żydowskie mogą się chyba przyczynić do rozbicia jednolitego frontu narodowo-żydowskiego. Obywatelstwo drohobyckie, które zawsze dotychczas było dla całego kraju wzorem konsolidacji i jedności narodowej, do takiej roboty destruktywnej ręki nie przyłoży. Po tej mowie, przyjął z wielkim aplauzem, przemawiał p. Wilhelm Hagler, który nakreślił stanowisko, jakie mają zająć Żydzi przy obecnych wyborach, apelował specjalnie do rzemieślników żydowskich, do których został wysłany z ramienia Centrali „Jad Charuzim“ ze Lwowa i przedstawił zaskugi dotychczasowego posła naszego okręgu dr. Sommersteina.

Przed zamknięciem meetingu wybrano „Obywatelski komitet wyborczy“ w którego skład wchodzi reprezentanci wszystkich zrzeszeń politycznych i Organizacji gospodarczych. Zgromadzenie uchwaliło następnie rezolucję, wyrażającą podziękowanie Kołu Żydowskiemu za jego odważną obronę interesów żydowskich, a w szczególności pp. prez. dr. Reichowi i p. dr. Sommersteinowi za ich dotychczasową owocną i pełną poświęcenia działalność, a zarazem wzywalo obywatelstwo tuł. miasta, aby rozwinęło agitację a w dniu wyborczym głosowało na listę Nr. 17.

Analogiczne rezolucje uchwalone zostały tego samego dnia w Borystawiu, gdzie w sali „Domu Żydowskiego“ odbyło się wielkie Zgromadzenie wyborcze, na którym przemawiał p. Zwi Weiss, oraz na Wolance, gdzie wobec kilkuset wyborców zgromadzonych w Synagodze, przemówił najpierw p. dr. Adlersberg, który w dłuższym referacie nakreślił powagę obecnej sytuacji, podniósł zaskugi dotychczasowych posłów nar.-żyd., i wzywał zebranych, aby wobec tej poważnej sytuacji złączyli się pod hasłem wspólnej pracy dla dobra listy narodowej bez względu na różnice zdań, jakie może istnieć w odniesieniu do polityki miejscowej. — Istotnie też po dalszych przemówieniach p. Weissa i p. Haglera, za staraniem p. dr. Adlersberga i drugiego delegata powiatowego Komitetu wyborczego p. dyr. Leopolda Unikla, stworzony został Komitet wyborczy złożony z najpoważniejszych obywateli Wolanki z p. Mendlem Freundem na czele.

W poniedziałek dnia 13. b. m. odbył się Zjazd delegatów kilkudziesięciu wsi naszego powiatu, gdzie po referatach p. prez. Gminy Żydowskiej dra Taubenbauma i dra Adlersberga, wszyscy zgodnie przyrzekli rozwinięcie w swoich wsiach i wsiach okolicznych energiczną agitację za listę Nr. 17. Na skutek zaproszenia Oddziału drohobyckiego Centralnego Związku Żyd. Rzemieślników w Polsce urządził dr.

Adlersberg tego samego dnia przed licznymi zebranymi członkami tego Stowarzyszenia, gdzie po tym referacie uchwalono wysłać delegatów do ogólnego komitetu obywatelskiego „17“ i poprzeć w ten sposób energicznie akcję wyborczą tej listy.

Medynice. We wtorek dnia 14. b. m. odbyło się w Medenicach Zgromadzenie wyborcze, na które przybyli prawie wszyscy wyborcy tej miejscowości i na którym przemawiał p. dr. Adlersberg, który w swoim przemówieniu przedewszystkiem oddał hold przedewszystkiem zmarłemu bojownikowi o sprawę żydowską red. Frostigowi, a następnie przedstawił sytuację wyborczą i wzywał wyborców by nie pozwolili na przełamanie jednolitego frontu narodowo-żydowskiego, z którejkolwiekby strony zostały poczynione próby w tym kierunku. Następnie przemówił p. Zwi Weiss i oba te przemówienia zostały przyjęte z entuzjazmem. Na czele Komitetu wyborczego stanął adwokat dr. Goldhammer.

Tego samego dnia wieczorem przemawiał na Wolance p. dr. Samuel Lustig.

Nastrój w całym powiecie dla „siedemnastki“ doskonały, wogóle daje się zauważyć pocieszający fakt, że apatia, jaka jeszcze

## GRÓDEK JAG.

(Kor. wł. „Chwili“).

Tutejszy prezes kahał niczego się w ostatnich latach nie nauczył i niczego nie zapomniał. Dzięki temu i niewidomym z ukrycia działającym czynnikiem zmuszonym był kandydat Zjednoczenia narodowo-żydowskiego p. Dr. Richter wygłosić swe przemówienie kandydackie w małej sali, która nie mogła pomieścić wszystkich tuł. obywateli żyd., którzy tłumnie przybyli, by przemówienia wysłuchać. Tłumy przybyłych na zgromadzenie ludzi zastywały pod oknami sali, by przynajmniej w ten sposób część świętego i trzeciego przemówienia p. Dra Richtera usłyszeć. Wywody mowcy przyjęli zgromadzeni frenetycznymi oklaskami i mimo przerywania gąstki młodocianych agudystów, całe zgromadzenie oświadczyło się za listę Nr. 17, w którym też duchu powzięte zostały jednomyślnie rezolucje. W końcu do wywodów p. Dr. Richtera przyłączyło się też krótkie ale rzeczowe przemówienie p. Galera z Przemyśla.

Gródek Jag. 15. 2. (Kor. wł.) Dziś odbyło się tu wielkie Zgromadzenie ludowe. Przewodniczył p. Honigwachs i prezes tuł. „Jad Charuzim“. Po dwugodzinnej trafnej przemowie sekr. Centrali „Jad Charuzim“ p. Altschilera, uchwalono jednomyślnie rezolucję, że w dniu wyborów głosy żydowskie padną tylko na listę Nr. 17.

## OTYNJA.

(Kor. wł. „Chwili“).

Onegdaj odbyło się tu z inicjatywy org. sjon. zebranie wyborcze. Po przemówieniu p. D. Soffera, przyjęto jednomyślnie rezolucję wyrażającą zaufanie dotychczasowemu posłowi żyd., wzywając wszystkich wyborców do solidarnego głosowania na listę Zjedn. nar.-żyd. Nr. 17. Wybrano obszerny komitet wyb., który rozpoczął swą działalność.

## MRAŻNICA.

(Kor. wł. „Chwili“).

W poniedziałek 13 lutego 1928 odbyło się w Domu Modlity w Mrażnicy zgromadzenie przedwyborcze na którym przemawiał p. Zwi Weiss ze Lwowa. Na zgromadzeniu zjawia się cała ludność żydowska. Nader rzeczowe i wyczerpujące przemówienie wywarło na wszystkich niezwykłe wrażenie. Po zgromadzeniu uchwalono jednomyślnie jak jeden mąż głosować tylko na listę Nr. 17.

## NEKROLOGJA.

Dnia 13. lutego zmarła we Wiedniu

**Klara SCHWANN**

studentka medycyny,

przeżywszy lat 22, o czym przyciół i znajomych zawiadamia w smutku pograżona

Rodzina.

przed dwoma tygodniami panowała, w zupełności ustąpiła i zrobiła miejsce wielkiemu zainteresowaniu dla zwycięstwa listy nar.-żyd.; wszędzie powstały komitety wyborcze złożone z najpoważniejszych obywateli danej miejscowości i temu też przypisać należy, że wszelkie umizgi, zdążające do tego, aby wyborców żydowskich skaptować dla innej listy jak „siedemnastki“ spaliły na panewce, względnie spotkały się z kategorię odmową. W Drohobyczu, Borystawiu i na Wolance czynione są gorączkowe przygotowania, celem godnego przyjęcia kandydata naszego okręgu p. dr. E. Sommersteina.

## BOHORODCZANY.

(Kor. wł. „Chwili“).

Z wielką radością i zadowoleniem przyjęło tu społeczeństwo żydowskie wieść o utworzeniu w Małopolsce jednolitego frontu żydowskiego przy wyborach do Sejmu i Senatu. Z ramienia Zjednoczenia listy Nr. 17 odbyło się u nas w niedzielę 12 lutego br. w wielkiej sali Beth-Hamidraszu pierwsze zgromadzenie przedwyborcze, urządzone przez tuł. sjon. Komitet Lokalny Zjednoczenia nar.-żyd. — Zgromadzenie to wywołało wielkie zainteresowanie wśród wyborców żydowskich, tak, że już na godzinę przed zapowiedzianym rozpoczęciem publiczność żydowska tłumnie zaczęła się schodzić, a wielka sala Beth-Hamidraszu była po brzegi wypełniona. Z powodu braku miejsca wiele osób nie mogło się dostać do wnętrza. Zgromadzenie zagał imieniem sjon. Komitetu Lokalnego p. Weiss. Referował p. M. Letzter. Wśród burzliwej owacji jednogłośnie przyjęto następujące rezolucje: 1) Zgromadzeni w dniu 12 lutego br. w Beth-Hamidraszu żydowscy wyborcy miasta Bohorodczany przyjmują do wiadomości sprawozdanie z działalności posłów i senatorów żydowskich i wyrażają Kołu Żydowskiemu a w szczególności posłowi okręgu stanisławowskiego Drowi Henrykowi Rosmarinowi uznanie i podziękowanie. 2) Zgromadzeni uchwalają z całych sił poprzeć kandydaturę dotychczasowego posła Dra Henryka Rosmarina z okręgu stanisławowskiego i wzywają całe żydostwo Bohorodczan do tłumnego wzięcia udziału w głosowaniu dnia 4 i 11 marca br. i oddanie głosów jak jeden mąż jedynie na listę Nr. 17. (ign.)

## ŻYDOSTWO SADOWEJ WISZNI GŁOSUJE ZA 17-KĄ.

(T) W niedzielę przybyli do naszego miasteczka pp. Abr. Schächter i adv. Dr. Weintraub z Przemyśla — celem zorganizowania szerszego komitetu wyborczego. W tym celu zaprosili do „Beth-Hamidraszu“ 40 osób tuł. obywateli. Stawiło się około 400, co świadczy o niezwykłym zainteresowaniu. Cały „Beth-Hamidrasz“, nawet oddział dla kobiet był przepelniony wyborcami. Na wniosek p. Dra Gottliba wybrano prezydium, złożone z pp. Wolfa Kammermana, przew. stow. kupców, adv. Dra Friewalda, adv. Dra Weinreba i in. Przemówienie wygłosił p. Dr. Weintraub.

Uchwalono jednogłośnie: 1) podziękowanie dla Koła Żyd. za jego dotychczasową owocną działalność, 2) i spełnić swą obywatelską i głosować na 17-ko



# 17 Zgromadzenia przedwyborcze 17

Z ramienia Zjednoczenia narodowo-żydowskiego w Małopolsce, lista Nr. 17, odwiedzone będą miejscowości następujące w poniższych okręgach:

## OKRĘG STANISŁAWÓW - KOŁOMYJA.

PIĄTEK 17. II. Kołomyja — S. Falk.  
 SOBOTA 18. II. — Kołomyja — wiceprezes Egzekutywy Dr. E. Schmorak, inż. H. Feuerstein i S. Falk. — Sniatyn — red. J. Thon.  
 NIEDZIELA 19. II. Stanisławów — wicepr. Egzekutywy Dr. E. Schmorak, S. Falk, red. J. Thon. Halicz — red. J. Thon. Zaboń — Ch. L. Winter. Tłumacz — M. Letzter. Kossów — inż. H. Feuerstein. Nadwórna (przedpoł.) del. Jad Charuzim. — Tłumacz (popoł.) del. Jad Charuzim. Kołomyja (przedpoł.) — sekr. Jad Charuzim Schlechter.  
 PONIEDZIAŁEK 20. II. Niżniów M. Letzter. Kuty — Ch. L. Winter.  
 WTOREK 21. II. Tysmienica — M. Letzter. Obertyn — Ch. L. Winter.  
 ŚRODA 22. II. Stanisławów — sen. Dr. F. Rottenstreich. — Otyńja — M. Letzter.  
 NIEDZIELA 26. II. Kołomyja — Dr. Maks. Leser. Sniatyn — Dr. S. Leder. Kossów — Dr. A. Rothfeld.  
 PONIEDZIAŁEK 27. II. Stanisławów — Dr. M. Leser.  
 ŚRODA 29. II. Stanisławów — prez. Egzek. Sjon, pos. dr. Leon Reich.  
 CZWARTEK 1. III. Kołomyja — prez. Egzek. Sjon, pos. dr. Leon Reich.

## OKRĘG STRYJ - DROHOBYCZ.

SOBOTA 18. II. Turka n. S. — Z. Weiss. Drohobycz — b. pos. Dr. E. Sommerstein.  
 NIEDZIELA 19. II. Bolechów (rano), — Dr. I. Spindel, Kałusz (popoł.) Dr. I. Spindel, Dolina — gen. sekr. Egz. Dr. Rothfeld. Rożniatów (popoł.) — Dr. Rothfeld. Skole — Dr. Thau, Stryj — b. pos. Dr. E. Sommerstein. Borysław — Wolanka — b. pos. Dr. E. Sommerstein, Turka — S. Z. Weiss.  
 WTOREK 21. II. Rożniatów — S. Z. Weiss.  
 ŚRODA 22. II. Perehińsko — S. Z. Weiss.  
 SOBOTA 25. II. Turka — pos. Dr. E. Sommerstein. Skole — S. Z. Weiss i del. Jad Charuzim.

## OKRĘG LWÓW - POWIAT.

SOBOTA 18. II. Zamarstynów (3.30 pop. w synag.) — gen. sekr. Egz. Dr. Rothfeld.  
 NIEDZIELA 19. II. Lubaczów — pos. Dr. D. Schreiber. Cieszanów — del. Jad Charuzim J. Anstreicher. Żółkiew (przedp.) — gen. sekr. Zw. kup. Dr. Feingold. Rawa Ruska — gen. sekr. Zw. stow. kup. Dr. Feingold. Magierów (11 przedp.) pos. Dr. S. Federbusch. Niemirów (popoł.) — pos. Dr. S. Federbusch. Sokal — rabin Hager.  
 PONIEDZIAŁEK 20. II. Oleszyce — pos. Dr. S. Federbusch. Lubaczów — rabin Hager.  
 WTOREK 21. II. Cieszanów — pos. Dr. S. Federbusch. Oleszyce — rabin Hager. Kulików — M. Reich.

## OKRĘG ZŁOCZÓW - BRODY.

SOBOTA 18. II. Busk (wiecz.) — b. pos. Eisenstein. Rohatyn — del. Jad Charuzim M. Anstreicher.  
 NIEDZIELA 19. II. Brody — Salomon Bilbel. Złoczów (przedp.) — Konferencja delegatów okręgu wyborczego Nr. 55 Złoczów—Brody w sali „Ezrat-Israel“ (popoł.) b. poseł K. Eisenstein i Ch. Waldman-Schwarz.  
 PONIEDZIAŁEK 20. II. Zborów — b. pos. Eisenstein (popoł.).

## OKRĘG TARNOPOL.

SOBOTA 18. II. Czortków — F. Werber i Ch. Waldman - Schwarz (godzina 3-cia popoł.). Kopyczyńce (7-ma wieczór) Ch. Waldman - Schwarz. — Tarnopol: b. pos. Heller. Podhajce: Mgr. Schwarz. Jagielnica (wiecz.) — Werber. Touste — J. Sentel.  
 NIEDZIELA 19. II. Trambowla (9.30 przedp.) Ch. Waldman - Schwarz. Tarnopol (popoł.) Ch. Waldman-Schwarz. Skafat (rano) Mgr. M. Schwarz. Grzymałów 4-ta pop. Mgr. M. Schwarz. Podhajce — pos. Z. Heller. Buczacz — sekr. Jad Charuzim I. Schlechter. S. Rares, F. Werber, Czortków — R. Lipa Meisels, Rares, Schneberger, Potok Złoty (rano) F. Werber. Husiatyn Kopyczyńce — prof. Wassermann. Borszczów — Leibisch Wasserman, F. Werber, Krzywce — F. Werber. Korolówka — Mgr. Duhal. Skafa — M. Blumenthal. Łanowce — Mgr. Kark, Jezierzany — Piłatkowce — Freifelder. — Tluste — Jagielnica — Izrael Schlechter. Zaleszczyki: H. Roller. Kopyczyńce — Dr. Ch. Ebner.  
 PONIEDZIAŁEK 20. II. Zbaraz — b. pos. Heller. Uście Zielone — F. Werber. Potok Złoty — F. Werber.

## OKRĘG SAMBOR.

SOBOTA 18. II. Mościska — Dr. M. Richter i sekr. Jad Charuzim. I. Schlechter. Sądowa Wisznia (wiecz.) Dr. M. Richter i Adalbert Schoenbach. Sambor (wiecz.) delegat Jad Charuzim  
 NIEDZIELA 19. II. Komarno — del. Jad Char. M. Anstreicher.  
 OKRĘG PRZEMYSŁ - SANOK.  
 SOBOTA 18. II. Przemysł (wiecz.) delegat Jad Charuzim oraz prezes drobnych kupców J. Ornstein.  
 NIEDZIELA 19. II. Lisko (przedpoł.) Dr. Richter, Baligród (popoł.) Dr. M. Richter.  
 NIEDZIELA 26. II. Sanok — pos. Dr. D. Schreiber.

## ZE SCENY I Z ESTRADY.

### „Straszny Dwór” w zmienionej obsadzie. Trio Poźniaka.

Opera pracuje podobno nad przygotowaniem kilku nowości, z których pierwsza: Korn golda „Zamarłe miasto” ma już niebawem wejść na repertuar, naturalnie — o ile znowu nie zajdą jakieś nieprzewidziane przeszkody. W międzyczasie zmieniono trzy partje męskie w „Strasznym Dworze”, a mianowicie Stefana Zbigniewa i Damazego.

Partję Stefana objął po p. Peterze p. T. Szymonowicz, który — jak to już dawniej zaznaczyliśmy — poczynił znaczne postępy i także tą niełatwą, lecz bardzo wdzięczną partję wykonał z dużym powodzeniem, a arje z kurantami musiał nawet powtórzyć. Także p. Zopoth (Zbigniew) wywiązał się z zadania swego bardzo dobrze, podobnie jak przedstawiciel Damazego p. Łowczyński. Całość pod kierownictwem dyr. J. Bojanowskiego. szła składnie, a publiczność, wypełniająca teatr zupełnie, żywo oklaskiwała wszystkich wykonawców.

W sali koncertowej popisywało się po dłuższej przerwie Trio Poźniaka, złożone z pp. Bronisława Poźniaka, Karola Frewuta i Józefa Schustera. Zespół ten znany nam z jak najlepszej strony z dawniejszych produkcji, grał utwory Volkmana i Brahmsa, jakoteż Trio C-dur Gasparo Cassada, znanego wiołaczeliście i zarazem — jak się o tem przekonaaliśmy — bardzo słabego kompozytora. — Pan Bronisław Poźniak jest — o ile się nie mylimy — lwowianinem, a zespół jego grywał nieraz we Lwowie z olbrzymim powodzeniem — pomimo tego sala świeciła w czasie onegdajszego koncertu pustkami, co najtrafniej ilustruje ową legendę o „muzykalnej publiczności lwowskiej”, która tłumnie nawiedza salę koncertową tylko wówczas, gdy się spodziewa jakiejś nadzwyczajnej sensacji. Tym razem publiczność (ta która pozostała w domu) omyliła się srodze, bo koncert był sensacyjnym — trzech osamotnieni bowiem artyści grali tak pięknie, że to było już sensacją i zarazem rewelacją dla tych, którzy piękno odczuwać potrafili. Ci też wszyscy zgotowali koncertantom bardzo serdeczną owację, oklaskując ich bez końca i wynurzając coraz to nowe naddatki.

Alfred Plohn.

## Program radjofonów europejskich.

PIĄTEK, 17 lutego 1928.

WARSZAWA (1111) 16.40 Odczyt pt. „Loty transatlantyczne”. 17.45 Transmisja koncertu z Wilna. 19.30 Odczyt pt. „Zgoda w pilce nożnej” wygł. A. Posner. 19.55 Pogadanka muzyczna wygł. prof. Stan. Niewiadomski. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej. 22.00 Sygnał czasu, Komunikaty. KRAKÓW (606) 17.20 Odczyt pt. „O fizjologicznem działaniu widomych promieni słonecznych” wygłosi prof. dr. E. Maydell. 19.35 Odczyt pt. „Ujęcie przyrody u Słowackiego” wygłosi prof. Szyszakowski. 20.15 Transmisja z Warszawy. KATOWICE (422) WILNO (435) POZNAŃ (344) 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy.

—0—

SOBOTA, 18 lutego 1928.

WARSZAWA (1111) 16.40 Odczyt pt. „Państwo a samorząd” wygłosi dyr. Józef Bek. 17.20 „Radiokronika”. 17.45 Program dla dzieci z Krakowa. 19.35 Odczyt z cyklu „Portrety literackie” pt. „Edward Stoiński”. 20.00 Odczyt o działalności rządu zorganizowany przez Prezydium Rady Ministrów. 20.30 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra dęta pod dyr. A. Sielskiego, M. Maszyński reoytacja, M. Salecki śpiew, Stan. Nawrocki akomp. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej. KRAKÓW (606) 17.20 Odczyt pt. „Problem witaminów”. 17.45 Audycja dla dzieci „Zabokrd”. „Kiedy babcia była małą” w wykonaniu artystów Teatru Młodzieżowego. 19.35 Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia. 20.30 Transmisja z Warszawy. 22.30 Muzyka taneczna z kawiarni „Atlantyc”. KATOWICE (422) WILNO (435) 20.00 Transmisja z Warszawy. 20.30 Wiozór muzyki lekkiej. (Orkiestra mandolinistów, solistów). 22.30 Muzyka taneczna. WROCLAW (322) 20.10 „Radio-kabaret”. 22.15 Transmisja z areny sportowej Jahnstadterhalle. 23.00 Muzyka taneczna. KOLEWIŃC (320) 20.30 Koncert orkiestry wojskowej. 22.45 Dancng. LONDYN (361) 20.45 Koncert orkiestry wojskowej z udziałem śpiewaczy. 23.30 Muzyka taneczna z hotelu Savoy. HAMBURG (394) 20.00 Wiozór muzyczny posw. twórczości Straussów. 23.30 Muzyka taneczna. BRNO (444)

—00—

# Proces o zamordowanie śp. kuratora Sobińskiego.

Co zeznał nadkomisarz Mittlener, szef policji politycznej.

LWÓW, 18 lutego.

(n) Zapowiedź przesłuchania szefa policji politycznej nadkomisarza *Mittlenera* wzbudziła ogromne zainteresowanie. W nadziei usłyszenia rewelacji — w dniu wczorajszym publiczność szczerze zapełniła salę rozpraw.

Ze strony policji wzmocniono kontrolę biletów, wstępu i w miarę możliwości ograniczono zapędy usiłujących się za każdą cenę dostać do wnętrza.

Nadkomisarz Mittlener zeznawał od godz. 10.20 do 2.15 popołudniu. Na skutek wyczerpania świadka, przewodniczący odłożył indagację obrony na dzień dzisiejszy. Naogół deponując nadkom. *Mittlenera* pokrywają się z treścią aktu oskarżenia, który w głównej mierze opiera się na wynikach przez świadka przeprowadzonego śledztwa.

Przed przesłuchaniem nadkom. *Mittlenera* złożyli zeznania trzej świadkowie, a to: p. Janina Haczewska, żona pacjenta, do którego w październiku jeździł dr. Ciepowski na ul. Krasińskiego z szoferem Hasmanem, oraz lekarze dr. Litwinowicz i dr. Niementowski.

Pierwszy z nich jako lekarz policyjny badał oskarżonego Iwana Werbickiego w celi aresztów policyjnych i stwierdził u niego lekkie obrzęk nóg, poczem zapisał mu odpowiednie lekarstwo. Świadek dr. Niementowski, lekarz więzienny przy ul. Bałowego, również badał Iwana Werbickiego po przeprowadzeniu go do sądu, ale wówczas nie znalazł już żadnych obrzęków.

Wchodzi na salę świadek nadkom. Stanisław Mittlener. Prokurator nie żąda zaprzysiężenia świadka, zaś obrona nie oświadcza się trybunałowi po naradzie uchwalił świadka zaprzysiężać.

## W jesieni 1925 r.

Świadek podaje, że już w jesieni 1925 r. otrzymały władze bezpieczeństwa informacje, że U. O. W. wydała wyroki śmierci na śp. kuratora Sobińskiego, b. posta Prószyńskiego i b. ministra Grabskiego. Informacje te otrzymano równocześnie z trzech źródeł. Pierwszą zatem czynnością policji było danie osobom tym ochrony, a dopiero na kilka miesięcy przed tragicznym zgonem śp. kuratora na jego wyraźne życzenie ochronę nad jego osobą usunęto. Zamach ten jednak nie doszedł do skutku w tym czasie, kiedy był anonsowany, albowiem był to okres rozbiicia UOW. Dopiero po skonsolidowaniu się i zmontowaniu nowego aparatu bojowego przystąpiono do wykonania zamachu. W 20 minut po skrytybojących strzałach świadek otrzymał wiadomość i natychmiast wyruszył na miejsce wypadku. Zajęciowane przez niego dochodzenia ustaliły, że sprawców było trzech, przy czem jeden z nich spełniał rolę łącznika i sygnalizatora, a dwaj inni bezpośrednio dokonali mordu. Na miejscu przesłuchano świadków czynu wychowanków bursy Grunwaldzkiej, Sobołtyńskiego i Bachtę, którzy zgodnie podali rysopis sprawców, jak również sam przebieg zajścia. Małżonka śp. Kuratora była tak zdenerwowana i przejęta wypadkiem, iż niczego podać nie mogła.

### PIERWSZE DOCHODZENIA.

Wobec tak szczupłych informacji świad-

### Oskarżenia w świetle zeznań nadkom. *Mittlenera*.

Następnie świadek rozpoczyna opisywać działalność poszczególnych oskarżonych. Zaczyna od Michała Werbickiego, który wedle informacji policji był inszenizatorem mordu. Werbicki Michał występował pod pseudonimami Szulc i Wasylków. Pod pierwszym pseudonimem został schwytany w r. 1925 w Tarnowskich Górach w chwili gdy się przekradał do Niemiec. Wówczas posiadał dokument na nazwisko „Schulz“ i pod tem nazwiskiem został przez władze sądowe zasądzony za usiłowanie przekroczenia nielegalnie granicy. Tam też został jako „Szulc“ sfotografowany, a fotografie te otrzymała policja lwowska. W organizacji na terenie małopolskim Werbicki figurował pod pseudonimem Wasylków. Fakt ten potwierdziła p. Szlapakowa. Wasylków figurował w aktach policyjnych jako bojowiec już od r. 1922. Na podstawie fotografii ustalono, że „Wasylkowem“ jest Michał Werbicki.

Później, gdy Werbickiego aresztowano, znaleziono przy nim kartki z adresem: Michał Wasylków. W dniu 14 października, więc na kilka dni przed mordem świadek otrzymał wiadomość, że we Lwowie pojawił się Wasylków. Odtąd poddano dom Werbickich obserwacji. Obserwacja po mordzie śp. Sobińskiego wykazała, że do mieszkania Werbickich dochodził stale Stefaniszyn, który tam mieszkał. Spełniał on funkcje t. zw. „zwinzkowego“. Był mianowicie łącznikiem między organizacjami

nera złożyli zeznania trzej świadkowie, a to: p. Janina Haczewska, żona pacjenta, do którego w październiku jeździł dr. Ciepowski na ul. Krasińskiego z szoferem Hasmanem, oraz lekarze dr. Litwinowicz i dr. Niementowski. Pierwszy z nich jako lekarz policyjny badał oskarżonego Iwana Werbickiego w celi aresztów policyjnych i stwierdził u niego lekkie obrzęk nóg, poczem zapisał mu odpowiednie lekarstwo. Świadek dr. Niementowski, lekarz więzienny przy ul. Bałowego, również badał Iwana Werbickiego po przeprowadzeniu go do sądu, ale wówczas nie znalazł już żadnych obrzęków.

Wchodzi na salę świadek nadkom. Stanisław Mittlener. Prokurator nie żąda zaprzysiężenia świadka, zaś obrona nie oświadcza się trybunałowi po naradzie uchwalił świadka zaprzysiężać.

W drodze dochodzenia skierowano głównie w stronę poufnych wiadomości o organizacjach wyrotkowych, a w szczególności U. O. W. Pierwsze informacje jakie otrzymano jeszcze tego samego dnia stwierdzały, że sprawcy posługiwali się autami. Tego samego wieczora zgłosił się szofer Bałiatyński, który jednego ze sprawców wioził na ul. Królewską, skąd po 2-minutowem czekaniu odwiózł go z powrotem do miasta.

Dopiero w pierwszych dniach listopada otrzymano wiadomość, że jeden z szoferów zwierzył się koleżce swemu, że on to krytycznego dnia wioził morderców na miejsce czynu. Szofer ten do przekonania tego doszedł już następnego dnia po mordzie.

Wyśledzenie tego szofera powierzono kom. Konarskiemu, który w ciągu kilku godzin dostawił go do komisariatu L., zawiadamiając o jego znalezieniu świadka.

Przew. Hasman zeznał, że obei sprawcy byli w czarnych płaszczach, a odmienne zeznali Sobołtyński i Bachtę.

Sw.: Istotnie już i w pierwszej chwili były pewne sprzeczności w opisie ubrań sprawców, albowiem Sobołtyński i Bachtę twierdzili, że jeden z nich miał jasne spodnie. Natomiast nie było żadnych różnic w opisie co do wzrostu i tuszy.

zamiejscowem a lwowską. Wreszcie postanowiono Werbickich aresztować, gdyż zachodziła obawa, że szykują się do ucieczki. Dnia 17 stycznia Michał Werbicki, inwigilowany z ul. Piotra Skargi, spostrzegł się, że jest śledzony i począł umykać. Wywiadówka Smalko, który go inwigilował podał za nim krok w krok i na ul. Głębokiej, po decyzji świadka przytrzymał go. Później nastąpiły wydarzenia znane już z przebiegu rozprawy.

### Konfrontacja Atamańczuka-Biłasa z Hasmanem.

Wyszło następnie na jaw nazwisko Biłasa, którym był Atamańczuk, znany poprzednio już policji jako Biłas — wybitny członek U. O. W. W tym czasie dokonano m. stwo aresztowań, a między innymi również przytrzymał Biłasa. W dniu 20 stycznia wieczorem wprowadzono Hasmana, celem przeprowadzenia konfrontacji z oskarżonymi. Przed dokonaniem konfrontacji Hasmana postawiono w klatce schodowej a przed nim przedfellowali aresztowani. Wówczas to Hasman rozpoznał Werbickiego Iwana, z którym go następnie w biurze w obecności kilku osób skonfrontowano. Hasman stwierdził, że Werbicki był jednym z dwóch pasażerów, których w dniu 19 października wioził na ul. Tarnowskiego. Konfrontacji z Biłasem wtedy nie było i został on zwolniony z przesłuchania z tem, że miał być przesłu-

chany następnego dnia. Biłas po zwolnieniu go szybko udał się do swego domu i odjechał do Lwowa. Jeszcze tego samego wieczora świadek dowiedział się, że Biłas a poszukiwany przez niego Atamańczuk jest jedną i tą samą osobą i gdy w nocy posłał wywiadowców po Atamańczuka, ci go już nie zastali. Świadek posiadał fotografie Atamańczuka, na wspólnym zdjęciu z Werbickim i natychmiast rozstał za zbiegiem listy gończej Jak wiadomo — Atamańczuka ujęto dopiero w marcu w Osmołodzie. Werbicki wówczas twierdził, że towarzyszył na fotografii nazywa się Soroka

### Sylwetka Huka.

Następnie daje świadek opis działalności Hołowińskiego. Hołowiński był kierownikiem U. O. W. w Małopoisce. W r. 1925 brał on udział w zjeździe kierowników U. O. W. w Łżhorodzie. Obserwacja jego prowadzona we Lwowie stwierdziła, że pozostawał on w kontakcie z podejrzanymi osobnikami. Po scharakteryzowaniu osk. Stefaniszyna znanego władzom policyjnym od r. 1922 jako bojowca i organizatora sabotaży świadek na pytania przewodniczącego skreślił sylwetkę

### MICHAŁ HUKA

Jak wiadomo oskarżeni w obronie swej twierdzą, że do szpiegostwa namawiał ich „Wołodko“, którym miał być Michał Huk.

Przew.: Czy Michał Huk był identyczny z zamordowanym niedawno Hukiem?

Sw.: Tak jest.

Przew.: Czy nie wiadomo p nadkomisarzowi, dlaczego został zamordowany?

Sw.: Do morderstwa przynajmniej się U. O. W. w enuncjacjach ogłoszonych w swoim organie „Surma“. Nazwisko Huka jest oddawna znane policji oddawna. W r. 1922, 1923 i 1924 był on czynnym członkiem U. O. W. i członkiem „Kobusu“ (Komitet bojkotu ukraińskich studentów studiujących na uniwersytetach polskich). Z końcem 1924 r., gdy świadek objął kierownictwo policji politycznej słyszał, że Huk uchodzi w kołach młodzieży ukraińskiej za konfidenta policyjnego. Huk jednakże pozostawał dalej w kontakcie z członkami U. O. W. i dobrowolnie za zgodą kierowników U. O. W. uchodził dalej za konfidenta policyjnego, a to celem demaskowania innych konfidentów. Podjęcie się tego zadania uważane było w sferach U. O. W. za akt wielkiego poświęcenia. Z biegiem czasu Huk poróżnił się z pewnymi członkami U. O. W. i nie chciał brać udziału w ich akcjach. Z tego powodu stracił zaufanie kierowniczych sfer U. O. W. W roku 1925 policja otrzymała wiadomość, że w celu rehabilitacji Huk podjął się zamachu na b. posta Prószyńskiego. W tym celu nawet otrzymał fundusze na zabezpieczenie swej ucieczki. Huk znalazł się w fałszywej poziej, przez przyjęcie roli konfidenta dla celów organizacji, a wówczas organizacja widząc, że Huk ociąga się z obawy przed nim postanowiła go osunąć.

### Pytania Prokuratora.

Prokurator: Jakże posiadał pan wiadomości, że zamach wyszedł z Iona U. O. W.?

Sw.: Po pierwsze wyroki śmierci przedtem już wydane w r. 1925. W czasie dochodzeń wyszły na jaw nazwiska i pseudo Wasylkowa, a po mordzie pojawia się w „Surmie“ samoprzysiężanie się organizacji, zaś potem poczynają masowo wpływać doniesienia i pogrozki.

Prok.: Jakie cele i zadania ma U. O. W.?

Sw.: U. O. W. powstała w r. 1920 zrazu istniała pod nazwą „Woll“. Wówczas stała ona ferment w kraju i starała się, by za żadną cenę nie doszło do współzycia obu narodowości. Przewodzą jej oddawna był pułk. Konowalec, działający w Berlinie i w tym czasie pozostawał on pod egidą Petruszewicza. Po decyzji Rady Ambasadorów z marca 1923 Konow-